



Sprawiedliwy «podział» słońca między wczasowiczów w górach i nad morzem

Zielony karnawał hutników

Wbrew pesymistycznym zapowiedziom „Wicherka”, w niedzielę na terenie niemal całego kraju było słonecznie. Wczasowicze wylegli na nadmorskie plaże na całym Wybrzeżu. Upalnie było również w górach i nad jeziorami.

Spotkanie z patrolami wodnymi na jeziorze, nie musi zakończyć się mandatem. CAF — Moroz

Mieszkańcy miast nie korzystający obecnie z urlopu wyjechali z rozgrzanych murów do podmiejskich ośrodków wypoczynkowych. Wiele osób wybrało się na grzyby, których po ostatnich deszczach pokazało się dość dużo.

Na ulicach Krakowa prawie jedynymi przechodniakami byli turyści. Krakowianie już od wczesnych godzin rannych uciekali za miasto. Olbrzymi ruch samochodowy i kilkusetmetrowej długości „korki” notowano na najruchliwszej trasie Kraków — Zakopane. Rojno było nad Rabą i Dunajcem.

Dla tych, którzy pracowali w niedzielę — głównie hutników z Kombinatu im. Lenina — w godzinach popołudniowych i wieczornych przygotowane „zielony karnawał” na terenach wypoczynkowych w Nowej Hucie. Olbrzymim powodzeniem cieszył się także nowo otwarty na Kleparzu basen kąpielowy.

W Tatrach nie słabnie ruch turystyczny. Kolejki górskie przewożą ostatnio po 47 tys. osób dziennie, z czego ponad 4 tys. na Kasprowy, a pozostałych na Gubałówkę.

Duże kłopoty ma służba le-

śna z miłośnikami grzybobrania. „Grzybiarze” chodzą tłumnie po lasach, zapuszczają się do rezerwatów ścisłych, piosłą zwierzyne, niszczą młodniki, czynią znaczne szkody na terenie Parku Narodowego.



Na frontach sueskim i jordańskim

Trzeci dzień bez ognia

Zbrojne starcia między partyzantami palestyńskimi
Konsultacje G. Jarringa

NOWY JORK

Po zawieszeniu broni, które weszło w życie na froncie sueskim i jordańskim 7 bm., przez dwa kolejne dni nie zanotowano żadnych incydentów zbrojnych, z wyjątkiem akcji komandosów, którzy nie uznają zawieszenia broni.

W Nowym Jorku, przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ, U Thant — G. Jarring spotkał się z reprezentantami ZRA, Jordani i Izraela, rozpoczynając kontakty i dyskusje dotyczące miejsca, czasu i rangi przedstawicieli na rokowania pokojowe.

KAIR

Wczoraj doszło w Ammanie do trzech starć zbrojnych między partyzantami palestyńskimi. Są zabici i ranni.

Po ulicach stolicy Jordani krąży patrol policyjny jordański oraz komandosów. AFP donosi o manewrach żołnierzy irackich, którzy 18 tys. stacjonuje na terenie Jordani.

W Ammanie Komitet Centralny Organizacji Wyzwolenia Palestyny ponownie odrzucił rezolucję Rady Bezpieczeństwa w sprawie Bliskiego Wschodu z 1967 r., jak również plan Rogersa.

Samosąd nad głośnym telewizzem

PARYŻ

Paryżanin, Jean Millet (lat 40), od kilku dni przebywał w szpitalu z raną ciętą piersi i ogólnym potłuczeniem. Jest on ofiarą napaści sąsiada, który wtargnął do jego mieszkania w godzinach wieczornych, kiedy Millet oglądał program telewizyjny, odkręcając do końca regulator dźwięku. Millet uciekł przed dalszymi ciosami przez okno, skacząc z wysokości 8 metrów.

Rozsierzonego sąsiada aresztowano.

Komici Cyrku „AS”

Cyrk „AS” daje program odbiegający nieco od dotychczasowych cyrkowych tradycji, prezentując sporo elementów rewii. Cyrk po powrocie z tournée po Bułgarii, występuje w woj. koszalińskim. Miastko jest już 23 miejscowością, w której cyrk w tym sezonie rozbił namioty. „AS” daje 34 przedstawienia miesięcznie. W tym roku miał już 120 występów, które obejrzało ok. 300 tys. widzów. Na zdjęciu: komici Jerzy Hutnik i Gerard Kramer przed występem. CAF

Ponad 100 osób zabitych w ciągu jednego tygodnia

„Taniec śmierci” na drogach

Kazimierz ze swoimi zabitymi architektonicznymi stanowi jedną z najciekawszych tras turystycznych w Krakowie. Dzielnica ta w ostatnim ćwierćwieczu zmieniła się: została uporządkowana, a jej zabudowę przesyła przez zabiegi konserwatorskie.

Do udziału w naszym wielkim, ogólnopolskim konkursie fotograficznym pn.

Kazimierz — wczoraj dziś i jutro

zapraszamy wszystkich fotografujących: zrzeszonych i nie zrzeszonych w ZPAF, amatorów, zawodowców i fotoreporterów.

Obowiązują formaty: dla zdjęć czarno-białych 30x40 cm z dowolnym wydłużeniem jednego boku, dla zdjęć kolorowych 18x24 cm z dowolnym wydłużeniem jednego boku. Każdy autor może nadesłać dowolną ilość fotografii wykonanych różnymi technikami. Na konkurs będą przyjmowane również zdjęcia archiwalne.

Dla autorów najlepszych prac przewidziano nagrody, ufundowane m. in. przez redaktora naczelnego „Echa Krakowa”, przewodniczącego Prez. DRN Stare Miasto, Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne, dyrekcję „Foto-Optyki” itd.

Ostateczny termin składania prac upływa 12 października br. Ogłoszenie wyników konkursu oraz otwarcie wystawy nastąpi 21 października br.

Prace wraz z kartą zgłoszenia i wykazem fotografii należy składać w Krakowskim Towarzystwie Fotograficznym, Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 13. (kas)

Uciekinier...

LONDYN

Policejka brytyjska długo szukała Jamesa Nortona, który zbiegł z więzienia. W tych dniach ujęto go w Chelmsford, gdzie był zatrudniony jako niewykwalifikowany robotnik przy budowie nowego gmachu... posterunku policji.

CAF — UPI

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Jeszcze raz o Spółdzielni Mieszkaniowej „Krakus”

W lipcu br. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Krakus” przekazała swojemu podopiecznemu Jurkowi Skale (któremu 4 lata temu ufundowała książeczkę mieszkaniową PKO) — mieszkanie. Równocześnie, uchwałą Rady Spółdzielni Jurek otrzymał 1500 zł na zagospodarowanie. W prezencie dołożono jeszcze lampy i — jak nas poinformował Jurek — decyzją władz Spółdzielni — zwolniono go od opłat czynszowych na okres kilku pierwszych miesięcy! Ta naprawdę serdeczna opieka Spółdzielni nad swoim podopiecznym zasługuje na słowa uznania i podziękowanie. Czynimy to z przyjemnością! Poza prezesem — Andrzejem Piskozubem, dziękujemy pp. Annie Szymanowicz i Halinie Krupowskiej, które załatwiały sprawy związane z urządzaniem nowego mieszkania! Dziękujemy też pp. Ewie i Stanisławowi Skrzydlewskim, z „Gal-Skórą” (gdzie pracuje Basia, mieszkająca na razie z bratem do czasu otrzymania własnego mieszkania) za pomoc w urządzaniu małego gospodarstwa i życzliwość dla młodych! (mar)

Groźna przygoda polskich turystów

BUKARESZT

Przebywająca w Rumunii 29-osobowa grupa uczestników wycieczki, zorganizowanej przez polskie młodzieżowe biuro podróży „Jugend”, przeżyła groźny wypadek, który jednak szczęśliwie nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Wagon sypialny, którym polscy turyści powracali z nadmorskiej miejscowości Mangalia, w nocy, na skutek defektu instalacji elektrycznej, stanął nagle w płomieniach. Zaskoczeni w czasie snu podróżnicy uciekali z zatrzymanego pociągu w nocnej bieliźnie i to nader skąpej, ze względu na panujące w Rumunii upały. Szczęśliwie wszyscy podróżnicy zdołali się uratować, natomiast ich bagaże spłonęły całkowicie.

Turystami troskliwie zaopiekowało się rumuńskie ministerstwo transportu, zaopatrując ich w niezbędną odzież.

Turbina-gigant o mocy 500 MW zostanie zainstalowana w nowej elektrowni w Skawinie

Skawina znowu awansuje do rangi wielkiego placu budowy. Obok istniejącej tu już elektrowni rozpocznie się w roku przyszłym realizacja nowej, potężnej inwestycji energetycznej. Aktualnie Biuro „ENERGOPROJEKT” przygotowuje projekt, a przyszły generalny wykonawca — Przedsiębiorstwo Bud. Elektrycznej i Przem. „ENERGOPRZEM” sposobi się do wielkiego przedsięwzięcia.

Nie będzie ono miało równych sobie w dotychczasowej historii budowy polskich elektrowni. Do tej pory bowiem w Patnowie, Turoszowie, Kozienicach pracują największe polskie turbiny o mocy 200 MW każda. W samej skawin-skiej elektrowni, której moc sięga łącznie 550 MW, największymi urządzeniami są turbiny o mocy 100 MW. Tymczasem planuje się, iż w nowym obiekcie Elektrownia Skawina II zamontowana zostanie turbina o mocy równej prawie całej dotychczasowej zdolności produkcyjnej Elektrowni Skawina I: turbina o mocy 500 MW. To potężne urządzenie dostarczone zostanie przez Związek Radziecki.

Najdonioślejszą operacją będzie — rzecz jasna — montaż samego kolosa energetycznego. Ale także wiele skomplikowanych robót trzeba będzie przeprowadzić przy budowie hali głównej, w której turbina zostanie zainstalowana. Będzie to obiekt o wysokości ok. 90 m, a zatem równy 40-piętrowemu budynkowi mieszkalnemu. Do montażu obiektu zastosuje się wysokie dźwigi, których również do-

Żubr-wędrowiec

Przeszło rok temu jeden z białowieskich żubrów odłączył się od swego stada. W swej wędrówce dotarł do nadleśnictwa Walitki około 70 km w linii prostej od Białowieży.

Naśladowca słynnego „Pul-pita” szczęśliwie przetrwał zimę i do dziś wiezie samotny żywot. Nie zdarzyło się przy tym, aby kiedykolwiek zaatakował napotkanego człowieka.

ZE ŚWIATA

MIESZKAŃCY NAGASAKI uczcili wczoraj pamięć osób, które zginęły w 1945 r. w tym mieście, od wybuchu bomby atomowej.

SAMOLET CZECHOSŁOWACKI, lecący na trasie Praga — Bratysława — Koszyce, uprowadzony został 8 bm. do Wiednia. Sprawcy porwania — trzech obywateli CSRS — zostali zatrzymani przez władze austriackie. Samolot z 30 pasażerami powrócił do kraju.

WEDŁUG INFORMACJI angielskiego pisma „News of the World”, zastępca Hitlera — Martin Bormann został w 1946 roku zabity przez agenta brytyjskiej służby wywiadowczej.



3, 20 23, 24, 38
dodatkowa: 46
KAROLINKA
45, 22, 27, 39, 4, dod. 6

Z ruin, legend i kronik odczytują naszą przeszłość i zachowują ją dla przyszłości

Istniał już w I-szej połowie XIV w. jako zamek królewski, wzniesiony (jak głosi Kronika Janka z Czarnkowskiej) przez Kazimierza Wielkiego. Najważniejszą wzmianką źródłową wspomina o nim w 1459 r. Usytuowany w Lanckoronie, w ważnym strategicznym punkcie, zabezpieczał południową granicę państwa od strony Węgier i czeskiego Śląska, strzegąc szlaku handlowego wielkich żup.

Dzisiaj na tym miejscu są ruiny. Gdyby nie decyzja konserwatora, resztki murów uległyby całkowitemu rozpadowi, a po dawnej warowni nie zostałby żaden ślad, prócz legend krążących wśród miejscowej ludności i kilku notatek w średniowiecznych annałach.

Decyzję o zabezpieczeniu ruin zamku w Lanckoronie przekazał krakowski Pracownik Konserwacji Zabytków. Rozpoczął się wielomiesięczny cykl produkcyjny, żmudny i przewlekły jak wszystkie prace konserwatorskie. Nim podjęte zostały konkretne działania, przeszłością zamku zajęli się historycy z pracowni dokumentacji naukowej - historycznej.

W KRĘGU DAWNYCH SZTYCHÓW I STARODRUKÓW

W nomenklaturze pracowników PKZ nazywa się to rozczytaniem obiektu. Stano- wia podstawową czynność, bez której nie mogą obyć się późniejsze badania. Przy ul. Miodowej 41 pracuje nad tym 5-osobowy zespół historyków sztuki. Zaczyna się gromadzenie dokumentacji, a ideą działania jest dotarcie do materiałów źródłowych w ich wersji oryginalnej. Szperając po archiwach i bibliotekach, odszukuje się stare dokumenty. Informacji natury ikonograficznej i bibliograficznej dostar-

cza Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Biblioteka Jagiellońska i tak zw. gabinety rycin przy placówkach muzealnych.

Prowadząca prace dokumentacyjne na lanckorońskim zamku Teresa Holcerowa nie miała łatwego orzecha do zgryzienia. Podobizny masywnego niegdyś zamczyska odnaleziono co prawda na inicjałach dokumentu fundacyjnego klasztoru w Kalwarii z 1602 r. i na rycinach sporządzonych ongiś na życzenia Zebrzydowskich, jednakże najbardziej wiarygodne okazały się nie one, lecz XIX w. szkice i rysunki wykonywane przez historyków lub miłośników lanckorońskiej przeszłości.

W ten sposób powiększała się dokumentacja, konkretyzując stopniowo wiadomości o zamku, którego utrwalony na rysunkach wizerunek można było porównać z tym, co pozostało lub uległo zniszczeniu w murach warowni. Odszukany plan fortyfikacji z 1772 r. wykazał istnienie oryginalnych umocnień ziemnych z czasów Konfederacji Barskiej. Specyficzny charakter budowli obronnej wymagał stałej konsultacji z historykami tego budownictwa, jednakże odnalezieniem umocnień oraz wyznaczeniem dawnych granic zamku, zajęła się już inna grupa pracowników PKZ. Zamek stał się terenem działalności archeologów.

HISTORIA ZNAJDUJE SIĘ POD ZIEMIĄ

Pierwsze wykopy. Zdejmowana warstwa po warstwie nawierzchnia, pozwala poznać poszczególne etapy historii zabudowy, wskazuje jego dawny poziom użytkowy i wiek. Podczas takich prac na zamku w Lanckoronie natrafiono na resztki porcelany i ceramiki z XVI w., ustalono poziom niedogięszonej fosy, a odkopane resztki muru wyznaczyły da-

wny poziom i granice zamczyska. Powoli odsłaniał się zarys murów i kształt budowli.

Halina Gintner, która wraz z ekipą archeologów pracuje na ruinach lanckorońskiego zamku, nie ma łatwego zadania. Badania muszą być prowadzone tak, aby nie narażać ruin na dodatkowe zniszczenie, uzyskać jak największą ilość potrzebnych informacji o przeszłości obiektu. Do pracy archeologów z PKZ, których siedziba mieści się na Salwatorze, postęp techniczny przenika dość opornie. Nawet nie z przyczyny braku sprzętu, lecz po prostu dlatego, że specyfika robót nie pozwala na inną metodę pracy, prócz tej ręcznej, tradycyjnej. Tej pracy, pozornie nieproduktywnej, trudno nie doceniać, chociaż o jej wykonawcach zwykło się mówić żartobliwie choć krzywdząco jako o tych „co to siedzą w dołkach i mówią, że się napracowali”. Efekty działalności archeologów staną się potem podstawą do rozpoczęcia kolejnego etapu prac konserwatorskich. Ale tym zajmie się już pracownia architektoniczna PKZ.

JERZY PIEKARCZYK

Są jeszcze możliwości ubiegania się o przyjęcie na Wyższą Szkołę Pedagogiczną

Podobnie jak we wszystkich wyższych uczelniach — również w krakowskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej egzamin wstępny już się zakończył. Poziom wiedzy, reprezentowanej w tym roku przez kandydatów, nie był wysoki, ale prawie wszystkie wolne miejsca na I roku nauki są w WSP zajęte. Wyjątek stanowi Wydział Matematyczno-Fizyczny, gdzie jeszcze istnieją szanse dostania się na studia. Dotyczy to oczywiście tylko tych, którzy ubiegając się o przyjęcie do jakiegokolwiek szkoły wyższej — zdali egzamin wstępny, a nie dostali się z braku wolnych miejsc, jak również tych, którzy w br. w



Rurociąg w Ilmenau dziełem fachowców z „Energoprzemu”

Pracownikom Przedsiębiorstwa Elektrycznego i Przemysłu „Energoprzem” w Krakowie powierzono budowę systemu rurociągów ciepłowniczych w Ilmenau k. Erfurtu w NRD. Inwestycja ta ma wielkie znaczenie dla miasta, jeśli się zważy, że rurociągami ma popłynąć ciepło dla potrzeb tamtejszych fabryk porcelany, lakierni, huty szkła, Wyższej Szkoły Technicznej, osiedli mieszkaniowych.

Investor wyraża się wielce pochlebnie o sprawności polskich fachowców.

Najwyższy już czas, aby oblaże z farby, prowizoryczne postumenty pod ceramiczne rzeźby, zdobiące z powodzeniem niewielki skwerek przy ul. Franciszkańskiej — zamienić na coś bardziej trwałego.

Fot. J. Lewicki

To był naprawdę uroczy ślub

W różnych miejscach ludzie biorą ślub: w podziemiach kopalni, w głębi mórz, w przestworzach itp. U nas odbywa się to mniej dziwnie, Urząd Stanu Cywilnego i kościół, kropka.

Ale w ub. sobotę uroczystość zawarcia związku małżeńskiego odbyła się w nieco innej scenarii. Oto w Gdowie — w sali sesyjnej miejscowej szkoły — zawarli związek małżeński opiekunowie kolonii dzieci z Krakowa i woj. krakowskiego, Jan Nowak — kierownik kolonii, znany koszykarz „Wawelu” poślubił nauczycielkę — opiekunkę kolonii Teresę Klecką. Dzieci z kolonii asystowały przy obrzędzie zaślubin, uformowały szpaler i obrzuciły nowożeńców kwiatami.

Turnus kolonijny był w ogóle nad wyraz udany. Doskonały organizator — Jan Nowak zainicjował bowiem międzykolonijną spartakiadę, międzykolonijną przegląd filmów, imprezę piosenkarską, a także rewii mody odpowiedniej dla dzieci w wieku 7-15 lat. W niedzielę turnus zakończono. (mk)

Poetycka opowieść dla dorosłych i dzieci

Wczoraj w Teatrze Różności odbyła się premiera przedstawienia dla młodzieży wg słynnej powieści F. E. Burnett „Tajemniczy ogród”.

Ta barwna i poetycka opowieść będąca dla dorosłych pięknym wspomnieniem lat młodości — dla najmłodszych widzów jest wzruszającą, pełną urokliwej zabawy przygodą teatralną, ukazującą rodzenie się serdecznej przyjaźni.

Przedstawienie reżyserowała Maria Bilińska. Nastrojowe dekoracje opracował Janusz Warpechowski.

POCZYTIŁION echa

Alimenty, rozwód

Z. P. Miałam wyrok przeciw mężowi o alimenty dla dziecka. Teraz występuje o rozwód; czy w procesie rozwodowym też muszę na nowo starać się o alimenty dla dzieci?

O ile dzieci są niepełnoletnie (poniżej 18 lat) sąd orzekając rozwód, musi rozstrzygnąć kwestie alimentów od rodziców (wzgl. od jednego z rodziców) na rzecz tych dzieci. Sąd w wyroku rozwodowym może bądź przyjąć te same kwoty alimentów, co w wyroku poprzednim w sprawie alimentacyjnej — bądź też w związku z ew. zmianą sytuacji rodzinnej lub majątkowej ustalić je w innej wysokości. (JP)

Po 18-ym roku życia

L. L. Pod koniec bieżącego roku ukończę 17 lat. Czy mogę zostać honorową dawczynią krwi? Gdzie mogę uzyskać dokładne informacje w tej sprawie?

Cheć oddać honorowo krew, należy mieć ukończoną: mężczyzn — 19 lat, kobieta — 18 lat. Dokładnych informacji w tej sprawie może Pani zasięgnąć w Wojew. Stacji Krwiotdawstwa — Nowa Huta, Szpital im. St. Żeromskiego, os. Na Skarpie. (am)

Zmiana wysokości

renty

W. Cz. Jestem rencistą II grupy, obecnie stan mego zdrowia polepszył się na tyle, iż chcę podjąć pracę. Czy jeśli później chciałbym ponownie przejść na rentę będę ją pobierał w tej samej wysokości czy też obliczoną wg uśrednienia z nowej pracy?

Jeśli przepracuje Pan 5 lat, a zarobki będą wyższe niż poprzednie otrzyma Pan rentę obliczoną na nowo, jeśli praca trwać będzie krócej, a zarobki będą niższe lub takie same jak poprzednio renta nie ulegnie zmianie. (mar)

Warta nocna

I. K. W naszej miejscowości wszyscy mieszkańcy pełnią ostatnio warty nocne. Czy ja, jako nauczycielka, mam również obowiązek pełnienia tej warty?

Nie, nie ma Pani takiego obowiązku, gdyż kobiety nie pełnią wart nocnych. Art. 4 i 5 ustawy z 13. IV. 60 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. Nr 20 poz. 120) i Rozporządzenie Rady Ministrów z 13. IX. 62 r. w sprawie zasad powoływania warty przeciwpożarowych (Dz. U. Nr. 52 poz. 250) regulują powyższą sprawę. (am)

Nie obejmują

S. B. W związku z Poczytaniem pt. „Praca u krawieckiego — rzemieślnika” chciałem zapytać czy jeśli w latach 1921-1939 pracowałem u mego ojca w zakładzie masarskim okres ten zostanie mi wliczony do okresu potrzebnego przy staraniach o emeryturę? Nie, ponieważ przepis który upoważniałby Pana do pobierania emerytury nie obejmował lat w jakim Pan pracował. (mar)

Co mi się należy?

J. M. Uległam wypadkowi w pracy w dn. 24. XII. 69 r., z dniem 2. IV. 70 zakład pracy rozwiązał ze mną umowę o pracę. Co mi się należy od zakładu pracy?

Każdym porozumieć się niezwłocznie z radą zakładową, jak została załatwiona sprawa odszkodowania wypadkowego dla Pani. Przysługuje Pani również ekwiwalent za nie wykorzystany w r. 1970 urlop wypoczynkowy. Być może też, że układ zbiorowy obowiązujący w tym zakładzie pracy przewiduje jeszcze inne specjalne świadczenia dla pracowników, o czym również poinformować Panią powinna rada zakładowa. (JP)

Renta majątkowa

M. T. Mąż mój posiadał majątek ziemski figurując jako jedyny na hipotece. Kiedy po jego śmierci starałam się o rentę majątkową oświadczone mi, iż na hipotece nie figuruje, a zatem nie mogę renty otrzymać. Ostatnio slyszalam, iż przepisy te uległy podobno zmianie. Gdzie mogę zasięgnąć informacji w tej sprawie? Sprawami rent majątkowych zajmowały się wydziały rolnictwa i leśnictwa wojewódzkich rad narodowych, tam też radzymy Pani zwrócić się po interesujące ją informacje. (mar)

Ukazało się II wydanie poezji Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

Nakładem krakowskiego Wydawnictwa Literackiego ukazało się na półkach księgarskich II wydanie „Utworów zebranych” Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

W roku 1961, kiedy ukazała się pierwsza edycja „Utworów”, wydawcy przypuszczali, że zbiór ten obejmując całość zachowanej spuścizny wielkiego poety. Wydanie to poprzedziły długie poszukiwania bibliograficzne oraz apele w prasie skierowane do posiadaczy utworów Baczyńskiego z prośbą o udostępnienie tekstu. W latach następnych okazało się jednak, że różnymi drogami do rąk wydawców docierały nowe teksty będące zarówno wersjami już ogłoszonych utworów jak i kilkadziesiąt jeszcze nie opublikowanych. W rezultacie obecne wydanie przynosi 59 tekstów poetyckich jeden komentarz, dwie dedykacje i siedem listów.

Wstęp do II wydania napisał Kazimierz Wyka, komentarz edytorski Aniela Piorunowa a okładkę i obwolutę zaprojektowali Z. i A. Darowscy. Dwa tomy „Utworów zebranych” na pięknym, cienkim papierze zawierają także reprodukcje autografów i rysunków oraz zdjęcia Baczyńskiego.

Ukazuje się poezji Baczyńskiego zbiega się z 26 rocznicą śmierci.

Dyżury pediatryczne w Proszowicach

DYREKCJA ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ W PROSZOWICACH zawiadamia, że Oddział Dziecięcy miejscowego Szpitala Powiatowego pełni dyżury pediatryczne dla powiatu Proszowickiego, części powiatu krakowskiego, miechowskiego oraz Kazimierza Wielkiego.

10
sierpnia

Poniedziałek
Borysa
Wawrzyńca

Teatry

Muzyczny 19.15 „Orfeusz i Eurydyka”.

Kino

Kijów 16.30, 19.30 „Jesteń Cheyennów” (USA, 1. 14).
Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Dziwaczyna z pistoletem” (wł. 1. 16).
Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Angelika i sultan” (fr. 1. 16).
Wolność 15.45, 18, 20.15 „Życie w Battersea” (ang. 1. 18).
Apollo 15.45, 18, 20.15 „Jak rozpetalam II wojnę światową” (cz. 1. 14).
Sztuka (studyjne) 10, 12, 16, 18, 20 „Żółta róż podwodna” (ang. 1. 14).
Wanda 15.30, 18, 20.15 „Łowcy skalpów” (USA, 1. 16).
Mi. Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Winnetou i Apanacz” (jug.-NRF, 1. 11).
Wroś (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 „Operacja Belgrad” (jug. 1. 14).
Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 „Sami swoi” (pol. 1. 12).
17.45, 19.30 „Dziennik młodego małżeństwa” (fin. 1. 16).
Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „Kowbojo do dzieła” (ang. 1. 16).
Wisła (Gazowa 21) 11, 16 „Na tropie Sokola” (NRD, 1. 14).
18, 20 „Dr Crippen przed sądem” (ang. 1. 16).
Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Bohaterowie Telemarku” (ang. 1. 14).
Związkowiec (Grzegorzecka 71) 17, 19 „Tajemniczy mnich” (ZSRR, 1. 14).
Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Wiadca much” (ang. 1. 16).
Dom Żołnierza (Lubicz 48)

Co — Gdzie — Kiedy?

15.45, 18, 20.15 „Topkapi” (USA, 1. 16).

KINO W NOWEJ HUCIE

Świt 15.30, 18, 20.30 „Pojedynek w słońcu” (USA, 1. 16).
M. Sala 15, 17, 19.15 „Siedzący po prawicy” (wł. 1. 18).
Światowid 15.30, 18, 20.30 „Na tropie Sokola” (NRD, 1. 14).

Telewizja

PONIEDZIAŁEK

16.20 Program dnia. 16.25 Kronika. 16.40 Dziennik. 16.50 Teleferie. 17.15 Echo stadionu. 17.35 Sztafeta reporterów. 18.15 Kino Filmów Animowanych. 18.50 Partnerzy — pr. ekono. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Sylwetki X Muzy. 20.30 Teatr TV: J. Putrament „Ostatnie rozmowy”. 21.55 Dziennik. 22.10 Program na jutro.

WTOREK

10 „Korony świadek” — film radz. 16.45 Program dnia. 16.50 Dziennik. 17 TV Ekran Młodych. 17.50 Magazyn przebojów — pr. TV NRD. 18.45 Trzy razy dla czego — rep. ekono. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 TV Ekran Młodych. 21 „Korony świadek” — film radz. 22.05 Profile Kultury. 22.30 Dziennik. 22.45 Program na jutro.

Muzea-wystawy

Muzeum Lenina, Oddział ul. Kr. Jadwigi 41 (9-13). Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (10-15). Szołajskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (12-18). Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego

(10-15). Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Pradziśje N. Huty (10-14). Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku Krak. (10-18). Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. grafika ludowa (11-15). Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt (9-17 wstęp wolny). Galeria Przytmat, Łobzowska 3: Wystawa Aiko Miyawaki, ZPAP, Malarstwo Anny Drozd (11-22). KTF ul. Boh. Stalingradu 13: Akt i portret (10-21). Kopalnia Seli (Wieliczka) 8-18. SD, ul. Batorego 14: Plenerowa wystawa rzeźby (10-14).

Dyżury

Chirurg.: Prądnicka 50. Pediatr.: Strzelecka 2. Chirurg. dzieci.: Prądnicka 37. Laryng.: Kopernika 23a, Urolog.: Okulist. N. Huta, Neurolog.: Kobiety. Gruczoły dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just. Pogot. Ratunk. Sienickiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02. Pogot. tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77. Pogotowie MO tel. 07. Telefon Zaufania 814-00, (17-22). Straż Poż. tel. 08. Pomoc Drogowa PZMot Kr. tel. 417-80, N. Targ 29-42, N. Sącz 82-70 (7-22). Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogotowie MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70. Straż Poż. tel. 433-33. Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowickiego: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejąca zagraniczna 222-48, 556-54, krajowa 238-80, 593-15.

Apteki

Dieta 76 (tlen). Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Pstrowskiego 27, N. Huta: al. Rew. Październikowej 6 (tlen).

ROZNE

ZOO (Łasek Wojski) od godziny 9 do zmroku. Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 9 do zmroku.

Radio

PONIEDZIAŁEK

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.18, 19, 22, 23.50.

17.00 Start 68, 18.00 Skrzynka interwencji. 18.20 Sonda — przegląd społ.-ekono. 19.31 Teatr PR — odc. pow. Stendhala. 20.10 Koncert symfon. 20.51 Notatnik kulturalny. 21.01 d. c. koncertu. 21.51 Minirecital B. Bardot. 22.27 Wiadomości sport. 22.30 Wieczór tańców towarzyskich. 23.30 Zespół tan. „Metrum”.

WTOREK

6.40 Opinie ludzi partii. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.50 Plebiscytowa piosenka sierpnia. 8.05 Temat dnia. 8.35 Świat i my — magazyn aktualności gospod. 9.00 Muzyczny non stop. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 9.55 W rytmach polki, walca i galopu. 10.25 Życie aktora — w 25 rocznicę śmierci S. Jaracza. 10.55 Kantata i Oratorium na przestrzeni dzieł. 12.25 Kłopoty komunikacyjne nowohutniczan. 12.40 Koncert muzyki rozrywkowej. 13.20 Na tropach kultury polskiej w Jugosławii. 13.40 Ewangelia Haliny — frag. opow. S. Romanowskiego. 14.05 Studio wczasowe. 15.06 Ludmilla Zykina — folklorystka. 15.30 Recital organowy.

Odra — Garbarnia 3:1

ODRA OPOLE — GARBARNIA 3:1 (2:0). Bramki zdobyli dla Odry: Urbas w 23 min., Stykała w 35 min., Brejza w 75 min., dla Garbarni Jasiówka w 85 min. Sędziował p. Nowak z Zielonki Góry.

GARBARNIA — Holiat, Kwiatkowski, Szlachetka, Karpiel, Kucharczyk, Jasiówka, Trzciński (Kurek), Piłarski (Goik), Pacioret, Odsterczył, Miceusz.

Spotkanie numer jeden w drugiej lidze nie było widowiskiem jakiegoś wszyscy oczekiwali. Gra była twarda od początku do końca meczu ale z poziomem już było gorzej. Drużyna xrakowska prowadziła przez cały czas grę otwartą i walczyła do końca meczu gwizda sędziego, choć uzyskała korzystniejszy rezultat. Za to należą się jej pełne słowa uznania.

W lidze międzyokręgowej

W lidze międzyokręgowej w pierwszej kolejce mistrzowski gwizd usłyszało wyniki: Bolesław Bukowno — Victoria Jaworzno 1:0 (1:0), Biełkinit Kielec — GKS Świętochłowice 0:0, Unia Oświęcim — Raków Częstochowa 0:0, Stal St. Wola — Górnik Wojkowice 4:1 (3:1), Wisłoka Dębica — Broń Radom 5:2 (2:0), Górnik Jaworzno — Unia Tarnów 0:3 (0:2), Górnik Wesoła — Resovia 1:0 (0:0), AKS Nivka — Wawel 0:0.

Ostre strzelanie piłkarzy Hutnika

CRACOVIA — HUTNIK NOWA HUTA 1:7 (0:5). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Sroka w 73 min., dla gości — Zabek w 19, 34 i 69 min., Szczepankiewicz w 23, 28 i 80 min. oraz Plaszewski w 1 min. gry. Sędziował p. Hirsch z Poznania. Widzów ok. 7 tys.

CRACOVIA: Duda (od 34 min. Paluch) — Kurek (od 29 min. Chemicz), Rewilak, Kubik, Antczak — Niemiec, Sroka, Joczys — Zawisła, Piotrowski, Gigon.

HUTNIK: Królikowski — Drobny, Herman, Czenczek, Bielewicz — Sacher, Ankus (od 46 min. Krzeczowski, którego w 60 min. zastąpił Kowalczyk), Plaszewski — Zabek, Kasalik, Szczepankiewicz.

Wynik mówi już sam za siebie. Gdyby na podstawie tego trzeba było wyrobić sobie opinię na przyszłość, to należałoby spodziewać się po piłkarzach Cracovii degradacji z II ligi a po Hutniku awansu do ekstraklasy i to „spawaniem”. Czy tak będzie? Pytanie zostawiamy chwilowo bez odpowiedzi, przebieg do dopiero po zakończeniu meczu.

Mecz sobotni był szczególnie w pierwszej części wręcz jednostronnym widowiskiem. Hutnicy imponowali pod każdym względem. Grali jak z nut; z pierwszej piłki, kończyli akcje zaskakującymi, silnymi strzałami po których bramkarze gospodarzy wybiegali piłkę z siatki, bądź znajdowali się w opałach. Sympatycy Hutnika z satysfakcją obserwowali wyczyny swych pupiłów i już okrzykami trenera W. Giergiela „piłkarskim Pendereckim”. Natomiast lepiej nie mówić o przeżywalności sympatycy Cracovii. W milczeniu zaciśniali zęby. Jedenastka, biało-czerwonych razła bezsilnością. Na ringu przy takiej różnicy klasy odczuła się słabszego do narożnika. Aż się wierzcie nie chciało, że ci sami w małym wyjątkami gracie przed rokiem stoczyli imponujący bój z Górnikiem i zakończyli go remisem, że jeszcze przed 2 miesiącami przez 45 min. poważnie zagrali mistrzom Polski — legionistom. Sobota była chyba czarnym

Iris znowu westchnęła. Ja zaś nie byłem dłużej w stanie patrzeć na jej urodę. Wziąłem ją w ramiona i pocałowałem.

— Jesteś cudowna, dziecko — powiedziałem. — Taka cudowna, że każdy prywatny detektyw byłby dumny i szczęśliwy, gdyby cię spotkał w tureckiej łaźni.

— Serio to mówisz? Nie tylko dlatego, żeby mi dodać otuchy?

— Ależ, oczywiście!

Przesuwałem lekko wargami po jej plecach, lecz Iris po chwili odsunęła się i powiedziała:

— Piotrusiu, kochanie! Ten okropny garnitur! Mam wrażenie, że jestem całowana przez inkasenta od elektryczności i gazu! Mogłeś sobie wybrać lepiej ubranego złodzieja! Przebież się przedko w swój galowy mundur! Rozwiesiłam go na wieszaku.

Niczego nie pragnąłem bardziej, jak czym prędzej pozbyć się rudego garnituru. Szybko więc zrzuciłem go z siebie razem z koszulą i półbutami i wyszedłem do łaźni pod prysznic, żeby zetrzeć z siebie nawet wspomnienie tamtych łańchów. Kiedy wróciłem, zobaczyłem, że Iris przeszukuje kieszenie rudej marynarki.

— Co ty robisz? — spytałem.

— Nic! Po prostu szukam, czy nie natrafie na jakąś pozłakę.

— Już w łaźni starannie przeszukałam kieszenie — powiedziałem i zacząłem się przebierać. Byłem naprawdę dumny ze swego wspaniałego galowego munduru. Muszę bez fałszywej skromności powiedzieć, że wyglądałem w nim wcale... wcale. Szczęśliwym trafem kupiłem jeszcze przed wyjazdem nową czapkę i eleganckie półbuty. Podczas gdy ubierałem się, Iris w dalszym ciągu przeszukiwała kieszenie garnituru. Nie podobały mi się te objawy.



Wisła przegrała ze Stalą w Mielcu

STAŁ MIELEC — WISŁA 5:2 (2:2). Bramki zdobyli dla Stali: w 11 i w 37 min. Kasperczak. Lato w 56 i w 87 min. oraz Stój w 85 min., dla Wisły — Skupnik w 23 min. i Kmiecik w 33 min. Sędziował p. Karolak z Łodzi. Widzów 18 tys.

WISŁA: Sikorski, Szymanowski, Wójcik, Kawula, Musiał, Kotlarczyk, Obarzanowski (Adamus), Studnicki, Kmiecik, Krawczyk, Skupnik (Polak).

Spotkanie stało na dobrym poziomie i zakończyło się niespodziewanym, niemniej zasłużonym zwycięstwem gospodarzy. Wisłacy nastawili się oczywiście na wygraną, a więc i na atak, ale na pastkę Wisły tylko do przerwy dwukrotnie zaskoczyli obronę Stali. Najbardziej pracowitym jak i niebezpiecznym w ataku Wisły był Skupnik, którego w żaden sposób nie mogli utrzymać Pałuch. W obronie Wisły, jak zwykle, niezawodny był Kawula, lecz jego koledzy byli o wiele słabsi. Od pierwszej minuty obie drużyny nastawiały się na atak, dlatego gra była interesująca i akcje co chwila się zmieniały. Na bram-

kę Kasperczaka odpowiedziała Wisła celnym strzałem Skupnika, a następnie objęła prowadzenie po bramce Kmiecika i znowu wyrównanie (Kasperczak).

Po przerwie gospodarze dalej są w natarciu, w wyniku którego Lato zdobywa trzecią bramkę. Co prawda Wisła próbuje też przeprowadzać kontrataki, ale teraz obrona Stali gra bardzo ostrożnie i wszelkie zakusy likwiduje już na przedpolu. W konsekwencji padają jeszcze dwie bramki.

Z KRAJU

BYDGOSZCZ. W eliminacyjnych zawodach crossowych mistrzostw Polski w klasie 125 cm zwyciężył Bublewicz (Czerwone Berety Kraków).

I liga

Stal Mielec — Wisła 5:2, Legia — Polonia 0:0, ROW — Zagłębie Sosnowiec 0:0, Ruch — Pogoń 6:0, GKS — Górnik 1:1, Zagłębie Wałbrzych — Stal Rzeszów 0:0, Szombierki — Gwardia 1:1.

1. Ruch	1	2	6-0
2. Stal M.	1	2	5-2
3. GKS	1	1	1-1
4. Górnik	1	1	1-1
5. Gwardia	1	1	1-1
6. Szombierki	1	1	1-1
7. Legia	1	1	0-0
8. Polonia	1	1	0-0
9. ROW	1	1	0-0
10. Stal R.	1	1	0-0
11. Zagłębie S.	1	1	0-0
12. Zagłębie W.	1	1	0-0
13. WISŁA	1	0	2-5
14. Pogoń	1	0	6-6

II liga

Cracovia — Hutnik 1:7, Odra — Garbarnia 3:1, Gdynia — ŁKS 2:1, Zawisza — Warta 0:0, Urania — Piast 4:1, Olimpia — Unia 0:1, Start — Motor 1:0, Mecz: Śląsk — Star został przerwany.

1. Urania	2	4	6-2
2. Odra	2	4	5-1
3. Unia	2	4	3-1
4. HUTNIK	2	3	7-1
5. Star	1	2	2-0
6. Gdynia	2	2	2-2
7. Start	2	2	2-2
8. GARBARNIA	2	2	3-4
9. Piast	2	2	2-4
10. Olimpia	2	1	0-1
11. Warta	2	1	0-2
12. Zawisza	2	1	0-2
13. ŁKS	1	0	1-2
14. Śląsk	1	0	1-2
15. Motor	2	0	1-3
16. CRACOVIA	1	0	1-7

Posiłki dla Cracovii?

Po zdegradowaniu z ekstraklasy, zmianie barw przez kilku zawodników i gorzej niż fatalnym starcie w rozgrywkach II ligi, drużyna Cracovii znalazła się w bardzo trudnej sytuacji. I, trzeba to szczególnie powiedzieć, kierownictwo klubu musi dołożyć starań, aby pozyskać kilku utalentowanych piłkarzy z niższych klas. Ostatnio dwaj zawodnicy Wawelu: Popowicz i Gładysz zgłosili akces do Cracovii, która zwróciła się do KOZPN-u o zatwierdzenie przejścia tych zawodników z urzędu. Pozyskanie obu piłkarzy byłoby na pewno dużym wzmocnieniem Cracovii.

Jak się ostatnio dowiadujemy, na Popowicza i Gładysza zaglębił parol działacz jednego z I-ligowych zespołów z województwa rzeszowskiego. Mamy jednak nadzieję, że KOZPN, rozpatrując tę sprawę, weźmie pod uwagę trudności, w jakich znalazła się obecnie Cracovia, jeden z najbardziej zasłużonych dla polskiego piłkarstwa klubów.

Polscy kolarze w ćwierćfinałach MS

PODCZAS rozgrywanych w Leicester kolarskich mistrzostw świata w jeździe na torze dobrze spisali się czwórka naszych kolarzy w wyścigu drużynowym na dystansie 4000 m. Polacy: Kaczorowski, Glowacki, Kierzkowski i Nowicki, uzyskali czwarty czas eliminacji i zakwalifikowali się do ćwierćfinałów.

Tytuły mistrzów świata zdobyli: sprinty Morelon (Francja), wyścig na dochodzenie kobiet (3000 m) — Garkuszina (ZSRR).

ZE ŚWIATA

GANDAWA. W czwórmeczu kajakowym zwyciężyła Polska 82 pkt. przed Belgią 77 pkt., NRF 50 pkt. i Francją 31 pkt.

BERLIN. W międzypaństwowym meczu w skokach do wody NRD wygrała z Polską 32:12.

SOFIA. W finałowych spotkaniach mistrzostw Europy w tenisie uzyskano wyniki: kobiety Morozowa (ZSRR) — Borka (Węgry) 6:4, 6:2, mężczyźni Metreweli (ZSRR) — Baranyi (Węgry) 6:0, 6:3, 6:2.

ATENY. W trzeciej serii spotkań mistrzostw Europy juniorów w koszykówce Polska pokonała Hiszpanię 73:71.

BUDAPEST. W mistrzostwach Europy modeli samochodowych zwyciężył Kostyak (Węgry) przed Olejnikiem (Polska).

CIMPULUNG MUSCEL. W zawodach lekkoatletycznych „Nadziei Olimpijskich” nasi reprezentanci zdobyli 10 medali: 2 złote, 3 srebrne i 5 brązowych.



ZALEDWIE pięć lat temu rozegrano w Związku Radzieckim pierwsze mistrzostwa kraju w łucznictwie a już dziś reprezentanci ZSRR zaliczani są do ścisłej czołówki światowej. Aktualnie federacja łucznicza ZSRR zrzesza w swych szeregach ponad 8000 zawodników i zawodniczek i ma swe agendy w 15 republikach. Łucznictwo jako dyscyplina olimpijska znalazło pełne poparcie ze strony sportowych władz ZSRR i aktualnie swą grupą najbardziej utalentowanych łuczniczek i łuczniczków objęta jest szkoleniem.

Warto przypomnieć, że przed rokiem drużyna radziecka w składzie: Nonna Kozina, Emma Gabeczenko i Tatjana Obraczewa zdobyła tytuł drugiego mistrza świata. Kozina wywalczyła złoty medal w strzelaniu na dystansie 70 m i brązowy medal w wieloboju, a Gabeczenko była druga

wet w czasie posiłku na który składały się najbardziej wymyślne i najbardziej kosztowne dania, jakie tylko można było zamówić — tańczyliśmy. Oprócz nas siedziało przy stolikach, lub tańczyło na parkiecie jeszcze mnóstwo innych osób. Ja jednak nie zwracałem na nich najmniejszej uwagi.

— No i jak? Urodziny spędzone przyjemnie? — spytałem, manewrując moją żoną między parami, tuż obok jakiejś szacownej damy, która przede wszystkim nigdy w życiu nie powinna tańczyć rumbę.

— Po prostu, jak w ekstazie! — odpowiedziała Iris. Mam jednak wrażenie, że dość podle tańczymy tę rumbę — nie uważasz?

— Nawet bardzo podle, ale przecież nie o to idzie... — Dwadzieścia sześć — szepnęła cicho Iris i podniosła na mnie oczy. a zapach gardenii zdawał się emanować z jej rzes. — Piotr! Powiedz, czy ja wyglądam na dwadzieścia sześć lat?

— Mam wrażenie, że to chyba... dwadzieścia siedem?

— Ach, ty! — zawołała cicho i przycisnęła się do mnie jeszcze bliżej.

W tej właśnie chwili zobaczyłem po raz pierwszy Brodę!

Ujrzałem ją ponad ramieniem Iris. Brodacz siedział przy stoliku tuż obok kręgu dla tańczących. Był sam — masywny, imponujący gentleman, w wytwornym szarym garniturze, z czerwonym goździkiem w klapie. Już swoim jowiszowym wyglądem zwracał na siebie uwagę, ale najbardziej charakterystycznym rysem całej postaci była czarna, falista broda, wspaniale dekorująca gors kożsuli i kontrastująca z czerwonym goździkiem. Przed nim, na nieskazitelną biel obrusa, stała pusta butelka po szampanie.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Teresa Sukniewicz wyrównała

rekord świata w biegu na 200 m. ppl. /

Udane mistrzostwa

WCZORAJ w Warszawie zakończyły się mistrzostwa Polski w lekkoatletyce. W sobotę i w niedzielę tytuły mistrzowskie zdobyli: **KOBIETY** — 200 m Józwick 23,8, 1500 m Wierzbowska 4.25,6, 4x400 m Spółnia 3.45,0, 200 m ppl Sukniewicz 25,8, skok w dal Kerner 6,37, skok wzwyż Konowska 1,71, dysk Wojtczak 52,34, oszczep Jaworska 57,34. **MEZCZYŹNI** — 200 m Nowosz 20,8, 800 m Waśkiewicz 1.47,0, 1500 m Kupezyk 3.42,0, 5000 m Podolak 14.05,0, 4x100 m Legia 39,9, 4x400 m Zawisza 3.10,9, 400 m ppl. Serafin 50,4, 5000 m z przeszkodami Zieliński 8.34,4, chód na 20 km Czapiński 1.39.00,0, maraton Bogusz 2.26.35,8, trójskok Szmidt 16,53, kula Komar 18,65, oszczep Nikiciuk 83,14, 10-bój Janczenko 7803 pkt.

O mówienie dwóch ostatnich dni lekkoatletycznych mistrzostw Polski zaczęliśmy, i to nie ze względu na kurtuazję, od konkurencji kobiecych. Świętą bieg Teresy Sukniewicz na 200 m ppl. mogliśmy oglądać wczoraj na ekranach telewizorów. Była rekordzistką świata znajdując się w doskonałej formie. W czwartek uzyskała w biegu na 100 m ppl. najlepszy wynik na świecie — 12,6 sek. (siła wiatru przekroczyła jednak 2 m na sek. i wynik ten nie może być uznany za rekord), a wczoraj wyrównała rekord świata w biegu na 200 m ppl. — 25,8 sek. Drugą w tej konkurencji była Straszńska. (jeszcze do ubiegłego roku zawodniczka krakowska AZS-u), która uzyskała również bardzo dobry wynik, zaledwie o 0,2 sek. gorszy od rezultatu Sukniewicz. Bardzo dobrze w sobotę skakała w dal zawodniczka z Zabrza — Kernerówna, która zwyciężyła wynikiem 6,37 m. Do tej pory startowała ona tylko w biegach na 100 i 200 m. W skoku w dal możliwości Kernerówny są bardzo duże. Do swojej normalnej formy doszła Jaworska, która zwyciężyła w rzucie oszczepem — 57,34

Zwycięstwo pływaków

W ROZEGRANYM w Hyvinkaae między państwowym meczu pływackim Polska wygrała z Finlandią 165:105, w konkurencjach kobiet 73:62 i w konkurencjach mężczyzn 92:43.

m. Naszej mistrzyni wyrosła groźna konkurentka — Gryziecka, która wczoraj rzuciła oszczepem na odległość 56,72 m. Z krakowskich zawodniczek najlepiej spisała się Nowakowska w skoku wzwyż, wywalczając tytuł wicemistrzyni Polski (1,68 m). Zielińska (Wawel) miała ten sam rezultat, lecz zajęła dopiero piątą miejscę. W rzucie dyskiem Sciborowska (48,22 m) uplasowała się na czwartej pozycji. Wśród mężczyzn najlepszym zawodnikiem mistrzostw był Nowosz, który wygrał pewnie bieg sprinterskie. W sobotę obserwowaliśmy chyba najszybszy w historii polskiej lekkoatletyki bieg na 3000 m z przeszkodami. Czterech zawodników uzyskało czas poniżej 3,40 min., a następnych pięciu poniżej 3,50 min. Również bardzo dobra formę zaprezentowali 800-metrowcy. Zwyciężył Kupezyk o 0,3 sek. przed H. Szordykowskim (Wawel). Wicemistrzostwa Polski dla Krakowa wywalczyli jeszcze: Podzoba (Cracovia) w biegu na 5000 m i szafeta 4x400 m Wawelu. Natomiast złoty medal zdobył, po świetnym biegu na 400 m ppl — Serafin (Wawel), który wyrównał rekord Polski — 50,4 sek. W tym biegu aż czterech zawodników uzyskało czas poniżej 51 sek. (trzęcie miejsce zajął kolega klubowy Serafina — Siwiec 50,8 sek.).

W sumie mistrzostwa były udane imprezą. Udowodniły, że polska lekkoatletyka zrobiła kolejny krok naprzód. Za kilkanaście dni finały Pucharu Europy. Mamy nadzieję, że polscy lekkoatleci wykażą jeszcze lepszą formę i nawiążą do dawnych świetnych tradycji w tej dyscyplinie sportu. (KAS)

TOTEK

W TOTO-LOTKU WYLOSOWANO NASTĘPUJĄCE NUMERY: 14, 21, 24, 26, 38, 44 ORAZ, JAKO DODATKOWY — 3.

Sport u naszych sąsiadów

Śladami Robin Hooda

w strzelaniu na dystansie 50 m. Gorzej powiodło się mężczyznom, którzy zajęli dopiero 10 miejsce a indywidualnie najlepszy był Wiktor Sidoruk, zdobywca 6 lokaty. Ale już na ostatnich ME w Hradec Kralowie Sidoruk zdobył tytuł mistrza naszego kontynentu.

Popularność łucznictwa rośnie w ZSRR z każdym rokiem. Uprawiają je starzy i młodzi. Kiedy Wanda Kopaczynska zdobyła po raz ostatni tytuł mistrzyni ZSRR miała... 60 lat! W rok później mistrzostwo zdobyła... 18-letnia Walentyna Lisowska. Starzych pociąga w łucznictwie romantyka tego sportu, możliwość przebywania na świeżym powietrzu, ćwiczenia wyrabiające siłę i wytrzymałość, po-

zwalające długo zachować dobrą sylwetkę i samopoczucie. Młodzi pragną początkowo zabawy, później śladami Robin Hooda czy Wilhelma Tella, później uciągają się w orbitę sportu, potykają bakcyl strzelania i na łuczniczym torze szukają możliwości wyzicia się, zdobywania sportowej sławy. Coraz liczniejsze grono młodziutych uprawiających łucznictwo, próby wyprodukowania dziecięcej wersji sprzętu wyczynowego, by ułatwić malcom letnie zawody na obozach pionierskich, wskazują, iż już w niedługim czasie łucznictwo stanie się popularną dziedziną sportu w ZSRR i za pierwszym sukcesem na ostatnich mistrzostwach świata przyjdą następne.

Na łuczniczym torze

NA STADIONIE Grzegorzecckiego odbyły się mistrzostwa okręgu krakowskiego juniorów w łucznictwie. A oto wyniki: juniori starsze: 1. Bojałowska (Łączność) 791 pkt., 2. Rzycka (ŁZS Łysa Góra Zawadka) 747 pkt., juniori młodsze: 1. Kamińska (ŁZS Łysa Góra) 1113 pkt., 2. Golik (Energetyk) 990 pkt., juniorzy starsi: 1. Zóitek (Energetyk) 1119 pkt., 2. Bajer (Łączność) 998 pkt., juniorzy młodzi 1. Geisler (Łączność) 1087 pkt., 2. Skalny (Korona) 979 pkt.

Równocześnie przeprowadzono Spartakiadę Młodzieżową miasta Krakowa w łucznictwie. Wśród juniorek zwyciężyła Bojałowska (Korona) 791 pkt. przed Koptką (Energetyk) 706 pkt. i Dembowską (Łączność) 640 pkt., a wśród juniorów Zóitek (Energetyk) 1119 pkt. przed Bajerem (Łączność) 990 pkt. i Królem (Korona) 881 pkt. Sędzią głównym zawodów był p. S. Wasilewski.

Szóstka żużlowców na mistrzostwa świata

GŁÓWNA Komisja Żużlowa PZMot. ustaliła skład reprezentacji Polski na indywidualne mistrzostwa świata, które odbędą się 6 września we Wrocławiu. A oto nasi reprezentanci: A. Friedek, H. Gluecklich, J. Mucha, P. Waloszek, A. Woryna, A. Wyglenda. Rezerwowymi są: A. Migoś i J. Szczakiel.